

Sygn. akt XXV C 1508/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

I. oddała powództwo główne;

II. ustala, że § 12 ust. 4, § 14 ust. 5 i § 17 ust. 3 umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 6 września 2005 r. nie wiążą A. B.;

III. oddała powództwo ewentualne w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od A. B. na rzecz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 5.417 zł (słownie: pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt XXV C 1508/20

UZASADNIENIE

A. B. pozwem z dnia 4 maja 2020 r. (data prezentaty k.3) skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o:

I. ustalenie, że umowa kredytowa nr (...) z dnia 6 września 2005 r. zawarta przez powódkę z pozwanym jest nieważna,

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 26.455,53 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 marca 2020 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie w przypadku nie uwzględnienia powyższych żądań

III. ustalenie, że postanowienia § 1 ust. 3, § 7 ust. 1, § 12 ust. 4, § 14 ust. 5, § 17 ust. 3, § 3 ust. 4 i § 11 ust. 2 umowy są bezskuteczne wobec powódki,

IV. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 69.949,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 marca 2020 r. do dnia zapłaty.

Powódka wniosła także o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej w kwocie 34 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że zawarła umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej albowiem zapewniła ją, że jest to dla niej najlepsza oferta z uwagi na niższe oprocentowanie w porównaniu do kredytu złotowego, co wiąże się z niższą miesięczną ratą. Ryzyko związane z umową było minimalizowane przez zapewnienia pracowników banku, że frank szwajcarski jest najstabilniejszą walutą na rynku. Powódka podniosła, że nie poinformowano ją o mechanizmie kredytów indeksowanych i o wszystkich konsekwencjach związanych z zaciągnięciem takiego kredytu, a także o stosowaniu przez bank spreadu. Przedstawiono jej symulację kredytu, z której wynikało, że nawet jeżeli kurs CHF wzrośnie

o 20%, to i tak kredyt indeksowany kursem CHF będzie tańszy od kredytu złotowego. Powódka nie została też poinformowana, że ryzyko wzrostu wartości zobowiązania jest niczym nieograniczone, a w przypadku wzrostu CHF wzrośnie nie tylko rata kredytu, ale również saldo zadłużenia. Powódka podniosła, że nie miała możliwości negocjowania umowy.

Powódka powołując się na swój status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. wskazała, że postanowienia zawarte w § 1 ust. 3, § 7 ust. 1, § 12 ust. 4, § 14 ust. 5 i § 17 ust. 3 umowy (klauzule indeksacyjne) należy uznać za nieważne, ewentualnie za bezskuteczne wobec powódki. W ocenie powódki niedozwolone są postanowienia umowne, które pozwalają bankom na dowolne ustalanie kursów walut używanych do wyznaczania wielkości zobowiązania kredytobiorcy, a także wysokości oprocentowania. Postanowienia umowne nie były uzgadniane indywidualnie z powódką, o czym świadczy już fakt, że są w brzmieniu tożsamym z wzorcem umownym pozwanego. Rażąco naruszają one interesy powódki i są sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż powódce nie zostało przedstawione ryzyko związane

z indeksacją, a poza tym wysokość jej zobowiązania została określona przez odwołanie do kursów CHF oraz zmiany oprocentowania arbitralnie ustalanych przez bank. Zdaniem powódki zamieszczenie w umowie klauzuli dowolnej zmiany oprocentowania (§ 11 ust. 2 umowy) pozwalało bankowi na zmianę oprocentowania w sposób dowolny według swojego uznania, tylko pozornie opierając się na wskaźnikach rynkowych. Powódka zakwestionowała również postanowienie § 3 ust. 4 umowy dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, gdyż wprowadzało ono kredytobiorcę w błąd kto korzysta z ochrony ubezpieczeniowej i na jakich warunkach.

Powódka zarzuciła, że umowa narusza art. 69 ust. 1 Prawa bankowego i art. 353 § 1 k.c. – zasadę określoności świadczenia i nie zawiera wszystkich elementów istotnych umowy kredytu, gdyż wysokość rat spłaty kredytu oraz wysokość zadłużenia z tytułu niespłaconego kredytu nie została określona w umowie ani nie została uzależniona od obiektywnego miernika, lecz została pozostawiona do swobodnego uznania pozwanego. Powódka zarzuciła też nieważność umowy ze względu na niesprecyzowanie warunków zmiany oprocentowania. W ocenie powódki zawarta przez nią z bankiem umowa jest sprzeczna z naturą umowy kredytu, zasadami współżycia społecznego i stanowi całkowicie nieprzejrzysty mechanizm kształtowania zobowiązania konsumenta.

Z ostrożności procesowej w przypadku nie podzielenia argumentacji powódki

o nieważności umowy, powódka wskazała, że wyeliminowanie z umowy klauzul indeksacyjnych, ubezpieczenia niskiego wkładu i dowolnej zmiany oprocentowania powinno prowadzić do stwierdzenia nieważności umowy, gdyż bez zakwestionowanych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Ewentualnie można by przyjąć, że umowa może być dalej wykonywana po eliminacji zakwestionowanych postanowień, gdyż art. 385¹ § 2 k.c. stanowi *lex specialis* wobec art. 58 § 3 k.c.

Roszczeń o zapłatę powódka dochodzi na podstawie art. 410 § 2 k.c. ewentualnie

w oparciu o przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 471 k.c. Jako podstawę roszczenia o ustalenie wskazała art. 189 k.p.c. Zdaniem powódki przysługuje jej interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, gdyż umowa wyznacza zakres zobowiązania powódki i stanowi dla pozwanego podstawę w ustalaniu rzekomych kwot należnych

mu od powódki, a tym samym kształtuje sytuację prawną powódki. Ustalenie nieważności umowy rozstrzygnie spór pomiędzy stronami i będzie stanowiło podstawę do ostatecznego rozliczenia umowy.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W., kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.234-293).

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powódki o zapłatę kwoty 2.240 zł tytułem zwrotu składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz kwot dochodzonych tytułem nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu za okres od dnia zawarcia umowy do dnia 27 kwietnia 2010 r. z uwagi na upływ 10-letniego okresu przedawnienia, a także zarzut przedawnienia kwot dochodzonych tytułem nadpłaconych rat odsetkowych kredytu za okres od dnia zawarcia umowy do dnia 27 kwietnia 2017 r. z uwagi na upływ 3-letniego okresu przedawnienia.

Pozwany zakwestionował interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy i bezskuteczności postanowień umowy z uwagi na przysługujące powódce dalej idące roszczenie o zapłatę, a także zasadność żądania odsetek od dnia 11 marca 2020 r. Pozwany zanegował twierdzenia powódki o nieważności umowy i abuzywności postanowień umowy dotyczących klauzul przeliczeniowych, ubezpieczenia niskiego wkładu i oprocentowania. Pozwany podniósł, że powódka w pełni świadomie zdecydowała się zaciągnąć kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego z uwagi na niższe oprocentowanie. Oferta banku była dla powódki na tyle korzystna, że zdecydowała się ponieść dodatkowe ryzyko związane z zaciągnięciem kredytu powiązanego z walutą obcą i ze zmiennym oprocentowaniem, odrzucając ofertę kredytu złotowego. Ryzyko walutowe było bowiem rekompensowane znacznie niższym oprocentowaniem kredytu w porównaniu do kredytu w PLN. Pozwany zaprzeczył, by na etapie poprzedzającym zawarcie umowy nie przekazał stronie powodowej pełnej i prawidłowej informacji na temat mechanizmów i parametrów indeksacji kredytu oraz na temat ryzyka kursowego wiążącego się z zawarciem tego typu umowy. Zaprzeczył także, by miał dowolność w kształtowaniu tabeli kursowej, a spread walutowy stanowił jego dodatkową, „ukrytą” prowizję. Spread walutowy jest naturalnym elementem związanym z transakcjami wymiany walut, a fakt, że kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży jest notoryjny. Bank jako uczestnik rynku walutowego również ponosi koszty spreadu zawierając transakcje na rynku walutowym. Kursy walutowe banku wynikają zaś z aktualnej sytuacji na rynku walutowym. Zaprzeczył też, aby przyznał sobie uprawnienie do dowolnego kształtowania sytuacji prawnej lub ekonomicznej powódki, w tym wysokości świadczeń pieniężnych powódki oraz by zagwarantował sobie prawo jednostronnego, niczym nieuzasadnionego i nieograniczonego kształtowania wysokości kursów kupna i sprzedaży CHF w tabeli kursowej banku. Pozwany zanegował, aby obciążył powódkę nieorganicznym ryzykiem kursowym wymiany waluty oraz ryzykiem całkowicie dowolnego i arbitralnego kształtowania kursu kupna i sprzedaży waluty, a także ustalania oprocentowania. Wskazał, że ryzyko kursowe obciążało obie strony umowy. Zaprzeczył, aby nie dopełnił względem powódki obowiązku informacyjnego i zataił przed kredytobiorczynią informacje odnośnie wahań kursu CHF w przeszłości. Pozwany wskazał, że dopuszczalność zawierania umów indeksowanych kursem waluty obcej została już przesądzona w judykaturze, data uruchomienia kredytu była jednoznacznie określona, przez co konsument miał wiedzę o ostatecznej wysokości zobowiązania. W odniesieniu do § 11 ust. 2 umowy wskazał, że orzecznictwo sądów co do abuzywności tego postanowienia jest rozbieżne, a nie jednolite jak wskazuje powódka. Przepis art. 69 ust. 1 pkt 5 Prawa bankowego ma charakter ogólny i nie przesądza o tym w jaki sposób mają zostać oznaczone kryteria zmiany oprocentowania. Wprowadzenie do umowy kredytowej możliwości dokonywania zmiany oprocentowania kredytu nie można traktować jako oznaczenia świadczenia. Zdaniem pozwanego umowa zawarta przez strony jest ważna i pozbawiona klauzul abuzywnych. Pozwany wywodził, że umowa została między stronami wynegocjowana, a o wpływie powódki na jej treść świadczy wniosek, w którym powódka samodzielnie wystąpiła o udzielenie kredytu, którego walutą jest CHF. Pozwany podniósł, że powódka nie wykazała w jaki sposób postanowienia umowy odnoszące się do waloryzacji pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami i w jaki sposób rażąco naruszyły interesy powódki jako konsumenta. Podniósł też, że powódka już od 2009 r. miała możliwość spłaty kredytu w walucie indeksacji, z czego nie skorzystała. Pozwany uznał za niedopuszczalne zastosowanie do umowy kredytu złotowego oprocentowania opartego

o stopę LIBOR. Pozwany zanegował też, aby wzbogacił się kosztem powódki, która zrealizowała swój cel za pomocą środków uzyskanych z kredytu i nabyła nieruchomość, zwiększając tym samym swoje aktywa. Wskazał, że umowa bez zakwestionowanych postanowień umowy może w dalszym ciągu obowiązywać i być wykonywana przez strony. Do przeliczeń można zastosować w drodze wykładni umowy kurs publikowany przez NBP.

Pozwany zakwestionował również twierdzenia powódki o bezpodstawnym pobieraniu opłat tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu, wskazując, że bez zawarcia umowy ubezpieczenia niskiego wkładu bank nie zawarłby umowy z uwagi na zwiększone ryzyko związane z udzieleniem kredytu. Wartości nieruchomości nie są stałe i podlegają wahaniom cyklicznym. Cykliczność wahań tych wartości oznacza, że w terminie, na jaki zawarta jest umowa, wartość nieruchomości może kształtować się nawet poniżej 80% wartości nieruchomości określonej w momencie zawarcia tej umowy. Biorąc pod uwagę ów cykliczny charakter cen na rynku nieruchomości, w praktyce bankowej wykształcił się zwyczaj udzielania kredytu hipotecznego, który finansuje maksymalnie 80%-90% wartości nieruchomości zabezpieczającej kredyt. Jeżeli wskaźnik LTV jest wyższy niż 80% ryzyko nieodzyskania całości ekspozycji kredytowej rośnie. W takiej sytuacji jest wymagane ustanowienie odpowiedniej jakości zabezpieczenia. Dzięki ubezpieczeniu niskiego wkładu kredytobiorczyni osiągnęła cel związany z tym, że otrzymała kredyt w wyższej wysokości bez uiszczenia odpowiedniego wkładu własnego.

Do czasu zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W 2005 r. w ofercie (...) Bank S.A. znajdowały się zarówno kredyty złotowe jak i indeksowane do walut obcych, w tym do CHF (dowód: Regulamin k.339-334). Procedura ubiegania się o kredyt hipoteczny rozpoczynała się od przeprowadzenia rozmowy z klientem i ustaleniu jego oczekiwań. Wówczas wykonywane były symulacje kredytowe. Następnie wypełniany był wniosek kredytowy, w którym klient wskazywał oczekiwaną wysokość kredytu, walutę kredytu, wskazywał swoje zarobki. Na podstawie wniosku była wydawana decyzja kredytowa. Po poinformowaniu klienta o decyzji kredytowej i zdecydowaniu się na ofertę banku, była przygotowywana umowa kredytu. Decyzja o wyborze waluty kredytu zawsze należała do kredytobiorcy. Samo złożenie wniosku także nie obligowało klienta do kontynuowania procedury i zawarcia umowy. Klientowi przedstawiano pełną ofertę kredytową, w tym w walucie PLN. Kredytobiorcy, którzy decydowali się na zawarcie umowy kredytu indeksowanego, byli informowani o ryzykach związanych z takim kredytem (ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej). Byli również informowani o wpływie kursu CHF na wysokość raty kredytu oraz salda kredytu wyrażonego w PLN oraz o stosowaniu kursów z Tabeli kursów banku – kursu kupna i kursu sprzedaży.

dowód: instrukcja służbowa k.659-677, protokół z zeznań świadka M. D. ze sprawy III Cps 41/18 k.681-709

W 2005 r. A. B. poszukiwała kredytu na zakup mieszkania na rynku wtórnym. Korzystała z pomocy doradcy kredytowego (...). Doradca przedstawił powódce ofertę kredytu w PLN i indeksowanego kursem CHF i symulacje obu kredytów. Przedstawił również wykres kształtowania się kursu CHF we wcześniejszych latach. Zdecydowała się na kredyt indeksowany kursem CHF z uwagi na niższe oprocentowanie i niższą ratę. Powódka miała wykształcenie wyższe. Pracowała jako kierownik marki. Powódka wiedziała, że kursy walut się zmieniają.

dowód: zaświadczenia o zatrudnieniu k.316, wydruk profilu powódki k.317-318, częściowo zeznania powódki k.724-724v

W dniu 16 sierpnia 2005 r. powódka zawarła umowę przedwstępną nabycia lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. (dowód: umowa k.319-320).

W dniu 17 sierpnia 2005 r. powódka złożyła wniosek kredytowy o udzielenie kredytu, w którym jako wnioskowaną kwotę kredytu wskazała 320.000 zł, a jako walutę kredytu CHF. Kredyt miał być przeznaczony na zakup lokalu

mieszkalnego na rynku wtórnym (290.000 zł) oraz jego remont (30.000 zł). Wnioskowany okres kredytu powódka określiła na 360 miesięcy.

dowód: wniosek k.321-325, kosztorys prac budowlanych k.326-328, zaświadczenie o zatrudnieniu k.316

Powódka miała zdolność kredytową na kredyt złotowy, a szacowana maksymalna kwota kredytu wynosiła 514.456,49 zł (dowód: kalkulator kredytowy k.329-330).

Decyzją kredytową z dnia 31 sierpnia 2005 r. bank przyznał powódce kredyt w kwocie 320.000 zł waloryzowany do CHF podlegający spłacie przez okres 360 miesięcy w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (dowód: decyzja k.331-332).

W dniu 6 września 2005 r. została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF pomiędzy (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. (poprzednik prawny (...) S.A.) a A. B., na podstawie której bank udzielił kredytobiorczyni kredytu w wysokości 320.000 zł waloryzowanego kursem waluty obcej CHF (§ 1 ust. 2 i 3 umowy). Kredyt został zaciągnięty na finansowanie zakupu na rynku wtórnym prawa do odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...) (276.000 zł), finansowanie kosztów remontu lokalu (30.000 zł) oraz refinansowanie poniesionych nakładów związanych z zakupem lokalu (14.000 zł) (§ 1 ust. 1 umowy). Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy tj. od 6 września 2005 r. do 5 września 2035 r. (§ 1 ust. 4 umowy). Kredytobiorczyni zobowiązała się spłacać kredyt w malejących ratach kapitałowo-odsetkowych płatnych 5 dnia każdego miesiąca (§ 1 ust. 5 i 6 umowy). Kredytobiorczyni była zobowiązana do zapłaty prowizji 1% kredytu, tj. 3.200 zł (§ 1 ust. 7 i § 10 umowy).

Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 2,95 %, przy czym w okresie ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 pkt 1 oprocentowanie kredytu ulegało podwyższeniu o 1,00 p.p. i wynosiło 3,95% (§ 1 ust. 8 umowy). Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 6,70 % (§ 1 ust. 9 umowy). Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej (§ 11 ust. 1 umowy). Zgodnie z § 11 ust. 2 umowy zmiana wysokości oprocentowania kredytu mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji. O każdej zmianie oprocentowania (...) był zobowiązany zawiadomić kredytobiorczynię i poręczycieli na piśmie (§ 11 ust. 3 umowy). W przypadku zmiany stóp procentowych w (...), zmiana oprocentowania dla uruchomionego kredytu miała nastąpić w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej z harmonogramu spłat, której płatność wypada po dniu, od którego obowiązuje zmienione oprocentowanie (§ 11 ust. 4 umowy).

W § 3 umowy jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono:

- 1) hipotekę kaucyjną do kwoty 480.000 zł na nieruchomości położonej w W. ul. (...)
- 2) ubezpieczenie niskiego wkładu własnego Kredytu w (...) S.A. i opłacenie składki ubezpieczeniowej za 60-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę, tj. 2.240 zł,
- 3) ubezpieczenie przejściowe do czasu przedłożenia w (...) odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki.

Kredytobiorczyni w zakresie roszczeń banku wynikających z umowy kredytowej dobrowolnie poddała się na rzecz banku egzekucji prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego do wysokości 640.000 zł obejmującej kwotę długu wraz z odsetkami oraz koszty sądowe i wszelkie inne koszty i wydatki niezbędne do celowego dochodzenia praw banku (§ 4 ust. 1 i § 24 ust. 1 umowy).

W § 5 umowy strony uzgodniły wypłatę kredytu: w kwocie 276.000 zł na rachunek zbywcy, a pozostałe kwoty na rachunek kredytobiorczyni.

Kredyt miał być spłacany na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania umowy kredytowej zlecenia dokonywania przelewu ze wskazanego przez kredytobiorczynię rachunku (§ 6 umowy).

W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że (...) udziela kredytobiorczyni na jej wniosek kredytu hipotecznego na cel określony w umowie, waloryzowanego kursem kupna waluty w CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty w CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu.

Zgodnie z § 8 ust. 5 umowy bank miał uruchomić kredyt w terminie 3 dni roboczych od daty wskazanej przez kredytobiorczynię w pisemnej dyspozycji uruchomienia kredytu.

Pobrano prowizję z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. w wysokości 0,20% kwoty kredytu tj. 640 zł (§ 1 ust. 7A umowy).

Kredytobiorczyni zobowiązała się spłacać kredyt wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, który stanowił załącznik nr 1 do umowy oraz integralną jej część i był doręczany kredytobiorczyni listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu; harmonogram spłat był sporządzany w CHF (§ 12 ust. 1 i 2 umowy). Raty kapitałowo-odsetkowe były spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 12 ust. 4 umowy). Bank pobierał odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu. W przypadku wcześniejszej spłaty bank miał pobierać odsetki za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą spłatę kredytu (§ 12 ust. 6 umowy). Odsetki były naliczane w okresach miesięcznych, licząc od dnia uruchomienia kredytu (§ 12 ust. 7 umowy).

W § 13 umowy kredytobiorczyni zleciła i upoważniła bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kredytu i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku wskazanego w umowie. Zlecenie było nieodwołalne i wygasało z chwilą całkowitego rozliczenia kredytu. Kredytobiorczyni zobowiązała się zapewnić na rachunku w terminach zawartych w harmonogramie spłat, środki odpowiadające wysokości wymagalnej raty kapitału i odsetek.

W § 14 umowy uregulowano uprawnienie kredytobiorczyni do wcześniejszej spłaty kredytu bez pobierania prowizji. Zgodnie z ust. 5 wcześniejsza spłata kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.

W § 15 ust. 1 pkt 3 umowy kredytobiorczyni zobowiązała się do dokonania w umówionym terminie spłaty kredytu wraz z należnościami ubocznymi.

Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa (§ 17 ust. 3 umowy).

W § 20 ust. 1 pkt 1 umowy bank zastrzegł sobie prawo do odstąpienia od umowy i odmowy uruchomienia kredytu, jeżeli kredytobiorczyni nie wykorzysta kredytu w terminie 90 dni od daty podpisania umowy,

Zgodnie z § 27 integralną część umowy stanowił „Regulamin udzielania kredytów

i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. Kredytobiorczyni oświadczyła, że przed zawarciem umowy zapoznała się z powyższym dokumentem i uznaje jego wiążący charakter. W dalszej kolejności w sprawach nieuregulowanych w umowie stosuje się przepisy powszechnie obowiązującego prawa.

Załącznikami do umowy były: harmonogram spłat, taryfa prowizji i opłat bankowych oraz oświadczenie o odstąpieniu od umowy kredytu.

dowód: umowa k.92-95v i k.333-336, wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy k.96 i k.337

W Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych (zwanego dalej „Regulaminem”) wskazano, że w ramach (...) hipotecznych występują dwie różne oferty: kredytów w złotych i walutach obcych (Rozdział I pkt 2).

Zgodnie z § 1 ust. 2 Regulaminu (...) udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut obcych: USD/EURO/CHF według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kredyt waloryzowany jest udzielany w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą (§ 1 ust. 4 Regulaminu).

W okresie spłaty kredytu (...) mógł dokonać zmiany waluty będącej podstawą waloryzowania na wniosek kredytobiorcy (§ 1 ust. 3 Regulaminu).

W § 7 ust. 1 Regulaminu wskazano m.in., że wysokość kredytu jest uzależniona od wartości przedstawionych przez wnioskodawcę zabezpieczeń.

Zgodnie z § 24 ust. 2 Regulaminu wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej jest określona w tej walucie, natomiast jej spłata jest dokonywana w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (§ 24 ust. 3 Regulaminu).

W § 26 ust. 1 Regulaminu wskazano, że (...) może sporządzać harmonogramy spłat kredytu hipotecznego – przy każdej wypłacie transzy lub dopiero w dniu wypłaty ostatniej transzy kredytu. Zasady sporządzania harmonogramu określał § 26 ust. 3 Regulaminu wskazując, że termin płatności rat (rat kapitałowych lub kapitałowo-odsetkowych) jest ustalany przez (...) w porozumieniu z kredytobiorcą na konkretny dzień miesiąca.

Kredytobiorca był uprawniony do dokonania wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu, za co bank nie pobierał prowizji. Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień spłaty (§ 27 ust. 2 Regulaminu).

dowód: pismo okólne k.338, Regulamin k.339-334

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powódka miała możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści

i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartej umowy kredytu. Indywidualnie została uzgodniona kwota kredytu, waluta kredytu (w 2005 r.

w ofercie (...) Bank S.A. były zarówno kredyty złote jak i indeksowane do walut obcych), zastosowanie indeksacji do CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do CHF pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, kredytobiorczyni mogła wybrać PLN na WIBOR). Powódka zapoznała się z treścią umowy przed jej podpisaniem. Powódka wiedziała, że bank stosuje przeliczenia w celu ustalenia niższej raty. Powódka wiedziała też, że kursy walut się zmieniają. Powódce nie został przedstawiony sposób ustalania przez bank stosowanych do przeliczeń kursów waluty CHF

i nie miała ona na to żadnego wpływu. Powódka nie miała środków własnych w chwili zawierania umowy. Nie zaproponowała innego rodzaju zabezpieczenia, aby nie korzystać z ubezpieczenia niskiego wkładu.

dowód: częściowo zeznania powódki k.724-724v

Kredyt został uruchomiony w dniu 13 września 2005 r. na podstawie dyspozycji powódki z dnia 9 września 2005 r. Wyplacono kwotę 320.000,01 zł, co stanowiło równowartość 127.846,59 CHF.

dowód: zaświadczenie z banku k.206, wnioski o wypłatę k.354, potwierdzenie uruchomienia kredytu k.355, potwierdzenie realizacji przelewu k.364, harmonogram spłaty kredytu k.356-363

Powódka nie zgłaszała reklamacji co do dokonanego przez bank ustalenia salda w CHF (bezsporne).

Saldo kredytu powódki w księgach bankowych jest wyrażone w CHF. Kredyty indeksowane do CHF były finansowane przez pozwany bank poprzez transakcje na rynku międzybankowym. Stosowanie przez pozwanego kursu kupna oraz sprzedaży wynika

z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku jest zawierana transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej.

dowód: protokół z zeznań świadka M. D. ze sprawy III Cps 41/18 k.681-709

Powódka zrealizowała cel inwestycyjny, w dniu 9 września 2005 r. nabyła lokal mieszkalny i go wyremontowała. Powódka początkowo mieszkała w lokalu nabytym ze środków kredytu, następnie lokal był przedmiotem wynajmu.

dowód: umowa nabycia k.345-353, częściowo zeznania powódki k.724-724v

W dniu 20 kwietnia 2009 r. strony zawarły aneks nr 1 do umowy kredytowej, którym zmieniły § 1 ust. 8 i 9 oraz § 11 umowy, wskazując, że na dzień wydania decyzji o zmianie warunków umowy przez (...) oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosi 2,70%, marża banku wynosi 2,30% (§ 1 ust. 8), a oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu wydania decyzji o zmianie warunków umowy wynosi 12,70% (§ 1 ust. 9). W § 11 ust. 1 umowy w nowym brzmieniu wskazano, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej jest ustalona w wysokości określonej w § 1 ust. 8 umowy. Od dnia zawarcia aneksu wysokość zmiennej stopy procentowej została ustalona jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 30 marca 2009 r. powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...) w wysokości 2,30% (§ 11 ust. 2 umowy).

dowód: aneks k.97-99 i k.365-367

W związku z Rekomendacją S (II) bank od kwietnia 2009 r. wprowadził do Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) definicję spreadu walutowego oraz informację o czynnikach wyznaczających kursy kupna/sprzedaży walut jak również spreadu walutowego.

dowód: wydruk ze strony internetowej (...) k.370, pismo okólne z 20.04.2009 r. k.371, Regulamin k.372-376, Rekomendacja S(II) k.633-647

W związku z Rekomendacją S (II) bank wprowadził możliwość spłaty kredytu w walucie waloryzacji od 1 lipca 2009 r., o czym informował kredytobiorców doręczając regulamin udzielania kredytów uwzględniający taką możliwość.

dowód: wydruk strony internetowej (...) k.377, pismo okólne z 30.06.2009 r. k.378-379, Regulamin k.380-389

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz

przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu 2008 r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach (raport k.424-440). Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

W dniu 20 lutego 2015 r. strony zawarły kolejny aneks do umowy, którym zmieniły walutę spłaty kredytu na CHF (dowód: aneks k.100-102 i k.368-369).

Powódka początkowo spłacała kredyt w PLN, natomiast od marca 2015 r. spłaca raty kredytowe bezpośrednio w CHF (dowód: zaświadczenie k.206-214).

W okresie od dnia 13 września 2009 r. do 31 sierpnia 2015 r. kredyt był objęty ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (dowód: zaświadczenie (...) S.A. k.389).

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego (fakt powszechnie znany). Pozwany bank pełni funkcję dealera rynku pieniężnego (dowód: informacja NBP k.449 i 450). Średnie kursy NBP nie są kursami transakcyjnymi (fakt powszechnie znany).

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN. Wzrost kursu CHF spowodował istotny spadek oprocentowania z pierwotnego na poziomie 3,95% do 1,54% w grudniu 2019 r. (zaświadczenie banku k.205).

Pismem z dnia 27 lutego 2020 r. powódka skierowała do (...) S.A. przedsądowe wezwanie do zapłaty w terminie 7 dni od otrzymania wezwania kwoty 212.562,47 zł oraz kwoty 26.455,53 CHF pobranych nienależnie w związku z umową kredytową albo do zwrotu kwoty 69.659,18 zł tytułem nienależnie pobranych rat spłaty kredytu w zawyżonej wysokości z powodu nieuczciwych postanowień umownych. Pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 3 marca 2020 r.

dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty wraz z załącznikami k.103-109, potwierdzenie nadania k.110, potwierdzenie odbioru k.111

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Oceniając zeznania powódki, Sąd odmówił im wiary jedynie w zakresie dotyczącym istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia. Zeznania w tym zakresie pozostają bowiem w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego. Zmienność kursów walut i nieprzewidywalność zmian kursów walut kształtowanych przez wiele różnych czynników gospodarczych i politycznych jest faktem powszechnie znanym, a nie wiedzą zastrzeżoną wyłącznie dla banku. Faktem powszechnie znanym jest również trudność w prognozowaniu zmian, zwłaszcza na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Powódka miała wykształcenie wyższe. Z pewnością analizowała przedstawione jej oferty kredytu złotowego i w CHF pod względem ekonomicznym, kalkulowała opłacalność zawieranej umowy i związanego z nią ryzyka walutowego. Kredyty złotowe były znacznie droższe niż kredyty indeksowane do CHF z uwagi na bardzo wysokie oprocentowanie oparte o stopę WIBOR i informacja podawana przez doradcę w tym zakresie była informacją prawdziwą. W żadnym z dokumentów podpisanych przez powódkę nie ma informacji, że kurs CHF jest stabilny i że jego wahania na przestrzeni kilkudziesięciu lat będą minimalne. Powódka mogła nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs CHF i czy będzie to wzrost istotny. Miała natomiast

wiedzę, że wahania kursu złotego wobec walut obcych będą mieć wpływ na wysokość raty w przeliczeniu na złotówki i wzrost kosztów obsługi kredytu. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powódka podjęła decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysoką kwotę bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu i ryzykami wiążącymi się z tą umową, a także bez analizy zawieranej umowy pod względem ekonomicznym i kalkulacji jej opłacalności.

Sąd – na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. – pominął dowody z dokumentów oraz wnioski powódki o zobowiązanie pozwanego do złożenia określonych dokumentów wskazane w postanowieniu z dnia 7 października 2022 r. jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nieprzydatne dla wykazania poszczególnych faktów bądź nie stanowiące dowodu w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. oddalił wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i finansów jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sporu nie wymagało wiadomości specjalnych z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. D. uznając go za zbędny albowiem treść protokołu obejmującego zeznania tego świadka nie była kwestionowana przez strony i została zaliczona w poczet materiału dowodowego. Protokół obejmujący zeznania M. D. stanowił podstawę ustaleń Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie żądania głównego o ustalenie i zapłatę, a także częściowo w zakresie żądania ewentualnego.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności umowy, Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu indeksowanego kursem CHF jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,

8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian
i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego należy poszukiwać w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 6 września 2005 r., stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. W umowie strony określiły kwotę kredytu na 320.000 zł (§ 1 ust. 2 umowy), walutę kredytu – CHF (§ 1 ust. 3 umowy), przeznaczenie kredytu (finansowanie zakupu na rynku wtórnym prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...)) (276.000 zł), finansowanie kosztów remontu lokalu (30.000 zł) oraz refinansowanie poniesionych nakładów związanych z zakupem lokalu (14.000 zł) – § 1 ust. 1 umowy), okres kredytowania – 360 miesięcy (§ 1 ust. 4 umowy), terminy i zasady zwrotu kredytu przez powódkę przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej (§ 12 ust. 1, 2 i 4 umowy), a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (§ 1 ust. 8 i 9 oraz § 11 umowy) oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu (§ 1 ust. 7, § 1 ust. 7A i § 10 umowy).

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądź, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartością CHF kredytu zaciągniętego przez powódkę nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i w judykaturze przesądzono już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U.

z 2020 r., poz. 1027) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji jest związany ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron

i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone. Zauważyć należy, że w § 1 ust. 2 i 3 umowy bank udzielił kredytobiorcy kwoty kredytu

w wysokości 320.000 zł waloryzowanego kursem waluty obcej CHF. W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty w CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcy na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchamiania kredytu i w chwili uruchamiania kredytu po ustaleniu tego dnia w banku. Termin uruchomienia kredytu podlegał uzgodnieniom stron. Z oczywistych względów nie było możliwe ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy. Powódka miała 90 dni na uruchomienie kredytu. Kursy walut ulegają ciągłym wahaniom. Ustalenie salda kredytu w CHF w dniu zawarcia umowy było zatem niemożliwe z przyczyn obiektywnych, niezależnych od banku. Kursy walut dyktuje rynek i to przede wszystkim międzynarodowy. Banki muszą zanim podać chcąc zachować nie tylko konkurencyjność, ale również rentowność. Dopiero po wypłacie powódce przez bank kwoty kredytu zgodnie z jej dyspozycją, a nie z dyskrecyjną wolą banku, można było ustalić wysokość jej zobowiązania w CHF. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadzi do absurdalnych wniosków. Zadłużenie kredytobiorcy w CHF byłoby bowiem całkowicie oderwane od realiów rynkowych, a zmiana kursu CHF w okresie pomiędzy zawarciem umowy

a uruchomieniem kredytu, na co kredytobiorcy miała aż 90 dni wcale nie musiała być tylko na niekorzyść kredytobiorcy. Wszystko zależało bowiem od tego czy kurs aktualnie rósł czy spadał. Jeszcze raz należy podkreślić, że samo zawarcie umowy nie prowadziło do powstania zobowiązania kredytobiorcy. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, a decyzja co do uruchomienia kredytu, czasu uruchomienia

i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorcy. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorcy jej zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmienne, za wyjątkiem oczywiście zmniejszenia się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy w sytuacji, gdy mogła bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu, jak i w chwili wypłaty kredytu. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorcy mogła cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Niewykorzystanie kredytu przez kredytobiorczynię w terminie 90 dni od daty podpisania umowy skutkowało wygaśnięciem umowy bez konsekwencji finansowych (§ 20 ust. 1 pkt 1 umowy). Z kolei zobowiązanie powódki do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych było ściśle oznaczone. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie CHF (§ 12 ust. 1 i 2 umowy).

Z powyższych względów brak jest podstaw do uznania nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wierzytelności

i wysokości świadczenia powódki, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu w PLN na CHF według kursów z tabeli banku.

Odnosząc się natomiast do kwestii nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353¹ k.c., należy wskazać, że zmienność kursów walut i ich nieprzewidywalność jest faktem

powszechnie znanym. Powódka została pouczona, że wzrost kursu CHF przełoży się na wysokość raty kapitałowo-odsetkowej spłacanej w PLN. Okoliczność, że doradca kredytowy nie przedstawił symulacji raty kredytu w przypadku wzrostu kursu CHF o 50, 100 czy 200% nie świadczy

o nienależytym pouczeniu. Wszystkie symulacje mogły mieć wyłącznie charakter hipotetyczny albowiem trudność w prognozowaniu zmiany kursów walut obcych zwłaszcza na przestrzeni kilkunastu lat jest faktem notoryjnym. Saldo kredytu po pierwszym przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu PLN na CHF było stałe i było wyrażone w CHF. Zmiany kursu waluty nie wpływały na wysokość raz ustalonej kwoty zobowiązania, która mogła się zmniejszać wyłącznie na skutek spłat kapitału. Brak symulacji zmiany salda kredytu w przeliczeniu na PLN nie podważa prawidłowości pouczenia powódki o istniejącym ryzyku. Sąd nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powódki informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla niej niejasne i niezrozumiałe, gdyż powódka miała wykształcenie wyższe. Powódce przedstawiono ofertę kredytu złotowego, znacznie droższego, którą odrzuciła. Przeanalizowawszy ofertę kredytu złotowego i kredytu indeksowanego kursem CHF, powódka zdecydowała się na ten drugi kredyt, uznając, że pomimo istniejącego ryzyka jest on zdecydowanie tańszy od kredytu złotowego. Sąd nie ma podstaw by przypisać bankowi działanie w złej wierze. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze. Nie można też nie zauważyć, że powódka miała możliwość przewalutowania kredytu. Powódka miała zatem skuteczne narzędzie, które pozwalało jej wyeliminować ryzyko kursowe. Powódka z tego narzędzia nie skorzystała. W ocenie Sądu należy podzielić tę linię orzecniczą Sądu Najwyższego, która została wyrażona w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r. w sprawie I CSK 779/19. Sąd Najwyższy wyraził przekonujący pogląd, że przy ocenie twierdzeń o braku równowagi w stosunkach prawnych stron i konieczności wykładni wszystkich wątpliwości na korzyść kredytobiorcy nie można pominąć ustaleń sądu o wiedzy

i świadomości ryzyka po stronie kredytobiorcy, w konsekwencji czego, nie powinien być traktowany jak przeciętny konsument, nie mający dostatecznego rozeznania co do podejmowanych czynności prawnych. To kredytobiorca inicjuje procedurę kredytową, to on decyduje, jaki rodzaj kredytu wybiera, w jakiej wysokości, z jakimi zabezpieczeniami czy dodatkowymi opcjami, np. opcją indeksowania czy denominacji kredytu. Jeżeli, tak jak to miało miejsce w sprawie, kredytobiorczynię pouczono na etapie przedkontraktowym

o wszelkich okolicznościach istotnych dla zawarcia umowy oraz w samej umowie wyjaśniono, czym jest ów produkt i jakie wiąże się z nim ryzyko, nie ma podstaw by twierdzić, że klient nie mógł podjąć świadomej zgody na zawarcie umowy. Powódka nie zdecydowała się na ofertę kredytu złotowego. Kredyty złotowe były znacznie droższe z uwagi na bardzo wysokie oprocentowanie oparte o stopę WIBOR. Kredyty indeksowane

w szczególności do CHF były nieporównywalnie tańsze z uwagi na niższe oprocentowanie stopą LIBOR. Niższe oprocentowanie neutralizowało wzrost kursu waluty CHF. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzut nielojalnego postępowania względem kredytobiorczyni poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powódka była świadoma, że bank stosuje dwa różne kursy i że różnią się one wysokością. Wynikało to bowiem wprost z umowy. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach z powódką okoliczność, że pomiędzy nią

a pozwanym nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powódce kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei powódka chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musiałaby ją zakupić. Stąd kurs sprzedaży.

W ocenie Sądu zawarta przez strony umowa nie narusza również treści art. 358 k.c.

i 358¹ k.c. Przepis art. 358¹ § 2 k.c. obowiązywał w chwili zawierania spornej umowy i dopuszczał zastrzeżenie przez strony w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Norma wyrażona w art. 358¹ § 1 k.c. miała charakter dyspozytywny. Z przepisu tego wprost wynika, że jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Odnosząc się do nie stosowania przez bank kursów NBP dla przeliczenia świadczeń stron, należy wskazać, że kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym, a NBP ustala bieżące kursy średnie właśnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego, a nie odwrotnie. Podstawę prawną ustalania własnych kursów przez banki stanowi art. 111 Prawa bankowego, który jednocześnie nakłada obowiązek ogłaszania w sposób ogólnie dostępny stosowanych przez siebie kursów. Działalność banków jest działalnością rynkową i kursy te mogą się różnić tak jak kursy w kantorach czy ceny towarów w sklepach. W 2005 r. na rynku było wiele ofert kredytów różnych banków. Powódka miała zatem możliwość wyboru takiej oferty, która ją satysfakcjonowała.

Sąd nie podzielił również argumentacji, że na tle spornej umowy nie było podstaw do pobierania odsetek od kwoty wyrażonej w CHF. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza. Nie można zaakceptować poglądu, że odsetki powinny być naliczane od kwoty rzeczywiście wypłaconej powódce w PLN. Powódka zaciągnęła bowiem kredyt indeksowany kursem CHF według ściśle określonej stopy procentowej zastrzeżonej dla tej waluty. Samodzielnie dokonała tego wyboru, mogła wybrać kredyt w PLN. Saldo kredytu było wyrażone w walucie obcej, co wynikało wprost z § 1 ust. 2 i 3 umowy oraz § 7 ust. 1 umowy. Powódka jest zatem obowiązana uiścić odsetki od kwoty wyrażonej w tej walucie. Zgodnie z § 12 ust. 6 i 7 umowy bank pobierał odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu, a odsetki były naliczane w okresach miesięcznych, licząc od dnia uruchomienia kredytu.

Brak jest też podstaw do przyjęcia, że w spornej umowie odsetki pełnią nie tylko funkcję wynagrodzenia za kapitał, lecz także funkcję waloryzacyjną. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza.

Umowa kredytu denominowanego/indeksowanego nie jest instrumentem finansowym. Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. C-312/14 jednoznacznie przesądził, że kredyt denominowany do CHF nie jest instrumentem pochodnym (finansowym). Trybunał wskazał, że artykuł 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych, zmieniającej dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG

i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającą dyrektywę Rady 93/22/EWG należy interpretować w ten sposób, że z zastrzeżeniem weryfikacji dokonanej przez sąd odsyłający, nie stanowią usługi lub działalności inwestycyjnej w rozumieniu tego przepisu niektóre transakcje wymiany, dokonywane przez instytucję kredytową na podstawie postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak umowa w postępowaniu głównym, polegające na określeniu kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty mającego zastosowanie przy uruchomieniu środków oraz ustaleniu wysokości rat na podstawie kursu sprzedaży wspomnianej waluty mającego zastosowanie przy obliczaniu każdej raty. Stanowisko to Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela.

Umowa nie narusza art. 354 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli

istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Sposób wykonania umowy został określony w umowie i jak już wyżej wskazano samo stosowanie przeliczeń nie skutkuje nieważnością umowy.

Sąd nie podzielił również argumentacji powódki o nieważności umowy z uwagi na brak precyzyjnego określenia w umowie zasad zmiany oprocentowania. Przepis art. 69 ust. 1 pkt 5 Prawa bankowego ma charakter ogólny i nie przesądza o tym w jaki sposób mają zostać oznaczone kryteria zmiany oprocentowania. Zgodnie z § 11 ust. 2 umowy zmiana wysokości oprocentowania kredytu mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji. Powyższe postanowienie określało zatem parametry zmiany oprocentowania. Samo zastrzeżenie przez bank zmiennej stopy procentowej kredytu nie stanowi niedozwolonej klauzuli wzorca umownego w rozumieniu art. 385¹ k.c. i nie skutkuje nieważnością umowy. Sposób określenia przez bank warunków zmiany procentowej kredytu podlega natomiast ocenie pod kątem abuzywności z punktu widzenia konsumenta, o czym niżej.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

W kontekście wyżej przytoczonej argumentacji brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powódki w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych

i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powódki. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu niż

w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych. W konsekwencji koszty kredytu były znacznie niższe. Większe też były szanse na wcześniejszą spłatę kredytu, co dla wielu kredytobiorców było okolicznością istotną przy planowaniu inwestycji. Istotna jest natomiast świadomość konsumenta istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągania zobowiązania. Jak ustalono w toku postępowania powódka taką świadomość miała. Co więcej, pozwanemu nie można zarzucić naruszenia obowiązków informacyjnych względem powódki, jak również działania w złej wierze. Brak możliwości przewidzenia w chwili zawierania umowy jak będzie kształtował się kurs CHF w przyszłości, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co było

i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe, nie podważa udzielonych powódce informacji. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą mechanizm indeksacji przewidziany w umowie. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie

korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Powódka zaciągając kredyt na 30 lat musiała być świadoma braku stabilności waluty i nieprzewidywalności wahań kursów w tak długim okresie czasu. Ostateczną decyzję dotyczącą zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF powódka podjęła z uwagi na korzystniejsze oprocentowanie

i niższą ratę. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS, SWAP. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Nie można też pominąć, że powodowie otrzymali skuteczne narzędzie pozwalające wyeliminować ryzyko poprzez przewalutowanie kredytu w dowolnym czasie wykonywania umowy.

W rezultacie należy stwierdzić, że powódka nie wykazała, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego

z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe

w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady nominalizmu ani zasad współzycia społecznego.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności postanowień § 1 ust. 3, § 7 ust. 1, § 12 ust. 4, § 14 ust. 5, § 17 ust. 3, § 3 ust. 4 i § 11 ust. 2 umowy należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychyliła się do poglądu pozwanego, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego

w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Przepis art. 385² k.c. wyraźnie stanowi, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w swoich orzeczeniach wielokrotnie prezentował stanowisko, że oceniając zgodność postanowień umowy z przepisami dyrektywy nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą 93/13” należy badać i uwzględniać wszystkie okoliczności zawarcia umowy, a niedozwolony charakter postanowienia umownego należy badać z uwzględnieniem pozostałych postanowień umowy. Nie można zatem uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie

w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, a także realizacji postanowień dyrektywy 93/13, gdyż pozwala

w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny

i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, art. 353¹ czy art. 388 k.c.). Stanowią one wyraz implementacji w prawie polskim dyrektywy 93/13, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, są zobowiązane tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozzerwalnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwała sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte

w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron

i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw, by podważyć konsumencki charakter umowy, a okoliczność ta nie była sporna pomiędzy stronami.

Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych.

Powódka indywidualnie uzgodniła kwotę kredytu, walutę kredytu, indeksację kursem CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (saldo kredytu wyrażone w walucie obcej pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powódka mogła wybrać PLN z oprocentowaniem opartym na WIBOR).

Powódka wiedziała, że wyrażona w PLN kwota kredytu zostanie przeliczona na CHF po kursie kupna z tabeli banku. Wynikało to z § 1 ust. 2 i 3 oraz § 7 ust. 1 umowy. Klauzula indeksacyjna jest dopuszczalna przez Prawo bankowe. Postanowienie umowne zgodne

z przepisem ustawy nie może być abuzywne. Nie można też pominąć, że TSUE w swoim orzecznictwie wyraźnie rozróżnia klauzulę ryzyka walutowego (klauzulę indeksacyjną) od klauzuli przeliczeniowej odsyłającej do tabel kursowych banku (por. wyrok z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17 (...) Bank (...) oraz wyrok z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 D.). W ocenie Sądu nie sposób też przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powódki w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie umowy kredytu

w złotych i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadził do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powódki. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania niż w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu waloryzowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kapitałowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych. W konsekwencji koszty kredytu były znacznie niższe. Większe też były szanse na wcześniejszą spłatę kredytu, co dla wielu kredytobiorców było okolicznością istotną przy planowaniu inwestycji. W rezultacie należy stwierdzić, że powódka nie wykazała, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej oraz że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Powódka nie negocjowała sposobu ustalania kursów walut przez pozwanego jak również nie znała metody tworzenia tabel kursowych, dlatego też obowiązkiem Sądu było zbadanie czy postanowienia § 7 ust. 1 (postanowienie dotyczące wypłaty kredytu) oraz § 12 ust. 4 umowy (postanowienie dotyczące spłaty rat kapitałowo-odsetkowych) w zakresie w jakim odnoszą się do stosowania przez bank własnych kursów walut kształtują prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy.

W okolicznościach sprawy kwestie abuzywności stosowania przez bank własnych kursów do wypłaty i spłaty kredytu należy badać odrębnie. Nie każde bowiem naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany w art. 385¹ k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACa 618/18). Dokonując oceny czy poprzez wprowadzenie ww. klauzul doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta należy odwołać się do treści umowy kredytu łączącej strony. Powódka zawarła

umowę kredytu indeksowanego kursem CHF. Jak już wyżej wskazano w § 1 ust. 2 i 3 umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorczyni kwotę 320.000 zł indeksowaną do waluty obcej CHF. Ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy nie było możliwe z oczywistych względów. Samo zawarcie umowy nie prowadziło do powstania zobowiązania kredytobiorczyni. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu. Decyzja co do uruchomienia kredytu i czasu uruchomienia transz należała do kredytobiorczyni (§ 8 ust. 5 umowy). Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorczyni jej zobowiązanie względem banku nie powstawało. Z oczywistych zatem względów § 7 ust. 1 umowy nie mógł określać salda kredytu w CHF i wskazywał jedynie, że kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty w CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorczyni w sytuacji, gdy mogła bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu jak i uruchamiania kredytu przez bank. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorczyni na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu, jak również w dniu uruchamiania kredytu po ustaleniu tego dnia w banku i ocenę opłacalności tej transakcji. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorczyni mogła cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że zastosowanie przez bank własnego kursu do wypłaty kredytu rażąco naruszało interesy powódki. Choć bowiem powódka nie знаła mechanizmu ustalenia przez bank kursu kupna mogła ustalić tę wartość bez większych trudności. Samo ustalanie przez bank kursów walut nie prowadzi jeszcze do znaczącego naruszenia interesów konsumenta, tym bardziej w sytuacji gdy bankowi nie można przypisać złej woli w tym zakresie. Banki były i są uprawnione do ustalania własnych tabel kursowych, a w okresie zawierania umowy żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia, a nawet Rekomendacje wydawane przez Komisję Nadzoru Finansowego nie nakładały na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Przepis art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego zobowiązywał jedynie banki do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walut. Działalność banków podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Banki pełnią funkcję dealera rynku walut i to w oparciu o kursy banków pełniących funkcję dealera rynku Narodowy Bank Polski ustala średni kurs NBP. Banki natomiast ustalają kursy walut w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu taka równowaga na etapie ustalania salda kredytu w walucie obcej nie istnieje.

Odmienne natomiast przedstawia się sytuacja, jeżeli chodzi o stosowanie przez bank własnego kursu przy spłacie rat kapitałowo-odsetkowych, co zostało sprecyzowane w § 12 ust. 4 umowy. Kredytobiorczyni zobowiązała się spłacać kredyt wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, który stanowił załącznik nr 1 do umowy oraz integralną jej część i był doręczany kredytobiorcom listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu; harmonogram spłat był sporządzany w CHF (§ 12 ust. 1 i 2 umowy). Harmonogram spłat kredytu sporządzony w dniu uruchomienia kredytu miał charakter wiążący dla kredytobiorczyni przez cały okres obowiązywania warunków umowy. Umowa nie dawała jednak możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF, pomimo, że saldo kredytu i raty kredytu były wyrażone w CHF. Powódce narzucono spłatę kredytu w złotych po kursie sprzedaży banku. W umowie i Regulaminie zabrakło precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla powódki określenia warunków ustalania kursów sprzedaży w bankowej tabeli. W judykaturze utrwalił się już pogląd, że postanowienia umowy kredytowej, zarówno denominowanej, jak i indeksowanej, które pozwalają bankowi swobodnie i bez sprecyzowania przesłanek określać kursy walut, służące następnie do przeliczania należnych od kontrahenta rat są abuzywne. Są one sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami, jak

i znacząco naruszają interesy konsumenta. Godzą bowiem w równowagę kontraktową stron. W konsekwencji za niedozwolone należy uznać postanowienie § 12 ust. 4 umowy w zakresie w jakim narzuca powódce spłatę rat w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku, przy braku możliwości wyboru spłaty kredytu bezpośrednio w CHF. Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywnie bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też argumentację pozwanego, że kursy walut nie były przez niego ustalane w sposób arbitralny, dowolny i jednostronny, lecz w oparciu o obowiązujące w danym czasie kursy na rynku międzybankowym, Sąd uznał za irrelevantną dla oceny prawnej wyżej wskazanych postanowień umownych.

Z analogicznych przyczyn za abuzywne należy uznać postanowienia § 14 ust. 5 i § 17 ust. 3 umowy. § 14 ust. 5 umowy narzuca bowiem kredytobiorczyni wcześniejszą spłatę kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłatę przekraczającą wysokość raty po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty. Z kolei § 17 ust. 3 umowy uprawnia bank do przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa.

W ocenie Sądu brak jest natomiast podstaw do stwierdzenia abuzywności § 11 ust. 2 umowy. Choć precyzyjność tego postanowienia umowy może budzić wątpliwości z uwagi na posłużenie się dość ogólnymi kryteriami zmiany oprocentowania, to nie prowadzi do znaczącego naruszenia interesów konsumentów. Wysokość oprocentowania zależy bowiem od wielu czynników niezależnych od banku, a zmiana oprocentowania w trakcie wykonywania umowy przez kilkadziesiąt lat leży w interesie obydwu stron, co najdobitniej obrazuje zmiana oprocentowania kredytów indeksowanych kursem CHF. Wzrost waluty CHF powodował istotny spadek oprocentowania opartego o stopę LIBOR. Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że przyjęcie abuzywności powyższego postanowienia nie prowadziło do braku określenia essentialia negotii umowy kredytu, gdyż wysokość oprocentowania kredytu w dniu zawarcia umowy została wyrażona konkretną kwotą. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 2,95 %, przy czym w okresie ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. dokonano zgodnie z § 3 ust. 6 pkt 1 oprocentowanie kredytu ulegało podwyższeniu o 1,00 p.p. i wynosiło 3,95% (§ 1 ust. 8 umowy). Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 6,70 % (§ 1 ust. 9 umowy). Wyeliminowanie z umowy § 11 ust. 2 skutkowałoby obowiązkiem uiszczania przez powódkę odsetek określonych w § 1 ust. 8 i 9 umowy.

Sąd nie podzielił argumentacji powódki co do abuzywności § 3 ust. 4 umowy dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. W kwestii tej wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, przesądzając dopuszczalność stosowania przez bank tego rodzaju zabezpieczeń. Celem ubezpieczenia niskiego

wkładu jest zminimalizowanie ryzyka spadku wartości nieruchomości. Powszechnie wiadomym jest, że wartości nieruchomości nie są stałe i podlegają wahaniom cyklicznym. Cykliczność wahań tych wartości oznacza, że w terminie, na jaki zawarta jest umowa, wartość nieruchomości może kształtować się nawet poniżej 80% wartości nieruchomości określonej w momencie zawarcia umowy. Biorąc pod uwagę ów cykliczny charakter cen na rynku nieruchomości, w praktyce bankowej wykształcił się zwyczaj udzielania kredytu hipotecznego, który finansuje maksymalnie 80%-90% wartości nieruchomości zabezpieczającej kredyt. Jeżeli wskaźnik LTV jest wyższy niż 80% ryzyko nie odzyskania całości ekspozycji kredytowej rośnie. W takiej sytuacji jest wymagane ustanowienie odpowiedniej jakości zabezpieczenia. Ustanowienie takiego zabezpieczenia rekomenduje m.in. Komisja Nadzoru Finansowego. Oceniając abuzyność postanowienia nakładającego obowiązek ubezpieczenia niskiego wkładu nie można nie zauważyć, że dzięki takiemu rozwiązaniu powódka otrzymała kredyt

w wyższej wysokości bez angażowania środków własnych. Dla oceny braku ekwiwalentności świadczeń bez znaczenia pozostaje okoliczność, że powódka opłacając składkę ubezpieczeniową nie była beneficjentem tego ubezpieczenia, gdyż w przypadku zaistnienia zdarzenia, to bank jako jedyny beneficjent wypłaconego świadczenia przeznaczyłby je na spłatę kredytu. Rażące naruszenie interesów konsumenta nie może być bowiem sprowadzane do wymiaru czysto ekonomicznego. Należy brać pod uwagę okoliczności rzutujące na ocenę czy w stosunku umownym doszło do naruszenia dobrych obyczajów w sposób powodujący rażące naruszenie wspominanych interesów. W kwestii stawianego pod wątpliwość ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, podnieść należało, że takie ubezpieczenie stanowi realizację uprawnienia i obowiązku banku do ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu, co wynika z art. 70 ust. 2 i art. 69 ust. 2 pkt 6 Prawa bankowego.

Z przytoczonych wyżej względów brak jest również podstaw do zakwestionowania ubezpieczenia przejściowego. Powódka nie zaoferowała bowiem kredytodawcy innego zabezpieczenia do czasu ustanowienia zabezpieczenia w postaci hipoteki na nabywanej nieruchomości. Celem przedmiotowego ubezpieczenia było natomiast zmniejszenie dodatkowego ryzyka kredytodawcy wynikającego z udzielenia kredytu pomimo braku prawomocnego ustanowienia głównego zabezpieczenia jego spłaty, czyli hipoteki.

W niniejszej sprawie, skorzystanie przez pozwaną bank z ubezpieczenia pomostowego pozwoliło na ograniczenie tego ryzyka i w efekcie umożliwiło wypłatę środków pochodzących z kredytu jeszcze przed prawomocnym wpisem hipotek.

Stwierdzenie abuzyność § 12 ust. 4 i § 14 ust. 5 umowy w zakresie w jakim odnoszą się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku – co do zasady – nie skutkuje nieważnością umowy. Przepis art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. wprowadza jedynie sankcję niezwiązania konsumenta postanowieniami umowy kształtującymi jego prawa i obowiązki

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interesy. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 po raz kolejny wyartykułował, że zgodnie z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy 93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. Jak wskazano głównym celem dyrektywy jest dążenie do przywrócenia równowagi kontraktowej między stronami, która mogła być naruszona poprzez stosowanie przez przedsiębiorcę nieuczciwych warunków w umowach, poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (zob. wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., (...) i E. C., C#96/16 i C#94/17, EU:C:2018:643, pkt 75). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 31). Jeśli zaś chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia obiektywnego, w ramach którego sytuacja jednej ze stron umowy – w niniejszym przypadku konsumenta – nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 32). Podkreślono również, że unieważnienie umowy w postępowaniu głównym nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumentów, lecz wynika z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego. Co istotne, Trybunał w powyższym orzeczeniu po raz kolejny

przypomniał, że wyeliminowaniu z umowy podlega tylko i wyłącznie postanowienie uznane za abuzywne, a nie inne postanowienia, choćby pozostające z nim w związku. Mając zatem powyższe na względzie, nie ulega wątpliwości, że po wyeliminowaniu postanowienia § 12 ust. 4 i § 14 ust. 5 umowy w zakresie w jakim odnoszą się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku umowa mogła i nadal może być wykonywana. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie obcej, a powódka zobowiązała się spłacać je

w terminach i wysokościach określonych w umowie (§ 12 ust. 1 i 2 umowy). Harmonogram spłat kredytu sporządzony w dniu uruchomienia kredytu miał charakter wiążący dla kredytobiorczyni przez cały okres obowiązywania warunków umowy. Jak wynika

z powyższego umowa mogła i może być dalej wykonywana, z tym, że powódka zamiast spłaty rat kredytu w PLN powinna była spłacać raty w CHF od samego początku trwania umowy. Nie powstaje żadna luka w umowie, skoro od początku powódka miała świadomość wysokości jej zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Wyeliminowanie postanowienia umownego wprowadzającego przeliczenie wysokości raty kredytu z CHF na PLN po kursie ustalonym jednostronnie przez bank powodowałoby brak potrzeby dokonywania przeliczeń. W takim przypadku wysokość zobowiązania kredytobiorczyni i tak jest znana, gdyż została wyrażona w harmonogramie spłat.

Z kolei wyeliminowanie z umowy § 14 ust. 5 umowy oznacza, że powódka może przed terminem spłacić kredyt w walucie indeksacji, a wyeliminowanie § 17 ust. 3 umowy skutkuje brakiem podstaw do dokonywania przez bank przeliczeń wierzytelności w CHF na PLN

w przypadku przymusowego dochodzenia należności.

W rezultacie stwierdzić należy, że skoro umowa kredytu łącząca strony nie jest nieważna, to nie zasługiwały na uwzględnienie dochodzone pozwem żądania zwrotu wszystkich wpłaconych przez kredytobiorczynię na rzecz banku kwot pieniężnych, gdyż pozwany bank nie był bezpodstawnie wzbogacony kosztem powódki z tytułu wykonania tej umowy. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorczynię miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Dlatego powództwo o zapłatę oparte na twierdzeniu o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego w związku z wykonaniem nieważnej umowy nie mogło być uwzględnione.

Odnosząc się do ewentualnych nadpłat związanych ze stwierdzeniem abuzywności § 12 ust. 4 umowy, zauważyć należy, że powódka nie wykazała, że bank pobierając od niej raty kapitałowo-odsetkowe w złotych zamiast w CHF wzbogacił się jej kosztem. Po pierwsze, w pozwanym banku już od lipca 2009 r. istniała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio

w walucie indeksacji, o czym bank informował kredytobiorców. Powódka z tej opcji nie skorzystała. Na temat kredytów frankowych zrobiło się bardzo głośno w mediach już w IV kwartale 2008 r. kiedy po upadku L. B. nastąpił istotny wzrost kursu franka szwajcarskiego i ogólnoświatowy kryzys gospodarczy. Mało jest zatem prawdopodobne, by powódka już wówczas nie interesowała się swoim kredytem. Powódka zdecydowała się na spłatę kredytu w CHF dopiero w 2015 r. Po drugie, nie udowodniła, że we wskazanym okresie była w stanie kupić CHF po kursie niższym od zastosowanego przez bank i o ile niższym. Kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym i po tym kursie nie ma

możliwości nabycia waluty na rynku, co jest informacją powszechnie znaną. W ocenie Sądu nie jest również zasadne stosowanie do kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR, jak przy kredytach denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej, gdyż w istocie kredytobiorca dwa razy zyskuje, raz na skutek przewalutowania na złotówki, z chwili udzielenia kredytu, a drugi raz przez oprocentowanie LIBOR, które w sytuacji gdy waluta staje się mocniejsza w stosunku do złotego, maleje, a wzrasta gdy waluta słabnie w stosunku do złotego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r. I CSK 114/21). Walutę udzielonego kredytu i ewidencji zadłużenia wiąże się ściśle z rodzajem stawki referencyjnej przewidzianej dla tej waluty. Powódka zawarła umowę kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR, a nie kredytu złotowego ze stawką WIBOR. Mając zatem na względzie treść art. 385¹ § 2 k.c. brak jest podstaw do tworzenia nowej konstrukcji umowy.

Z powyższych względów żądanie ewentualne pozwu nie może być również uwzględnione na podstawie art. 471 k.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powódka nie udowodniła wysokości szkody jaką poniosła na skutek stosowania przez bank własnych kursów sprzedaży do przeliczenia raty w CHF na PLN.

Żądanie powódki należy również uznać za sprzeczne z art. 5 k.c. Powódka wykorzystwała środki kredytu, a umowę kwestionuje dopiero po kilkunastu latach, kiedy stwierdziła, że przestała być ona dla niej opłacalna z uwagi na wysoki kurs CHF, pomijając jednocześnie niskie oprocentowanie jaki minimalizuje wysoki kurs CHF.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Mając na uwadze fakt, że powódka jedynie w nieznacznym zakresie utrzymała się ze swoimi żądaniami, Sąd zasądził od niej na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.